

ROZWÓJ

STRASZNA KATASTROFA LOTNICZA.

Samolot runął na dom w Warszawie Lotnicy spaleni i dom zgorzał

WARSZAWA, 4.9. Dziś o godzinie 10-ej min. 55 rano w okolicach ulicy Grójeckiej wydarzyła się straszna katastrofa lotnicza. Samolot wojskowy runął na jednopiętrowy domek przy ulicy Kopińskiej 9. Płatowiec Breguet XIX z eskadry treningowej 1 p. lotniwego, pilotowany przez podechorążego rezerwy Leona Pędzicha i szeregowego mechanika Jerzego Marjanka, wracał z lotu ćwiczeniowego na lotnisko mokotowskie. Nad ul. Grójecką zaczął już przystępować do planowania i wszedł w wiraż. Z wirażu tego nie udało się już pilotowi wydobyć samolotu.

Płatowiec zawadził skrzydłem o dach piętrowego domu przy ulicy Kopińskiej 7, wybił dziurę w jego fasadzie i runął na druty od przewodów elektrycznych, przechodzących nad ulicą, zawisając na nich. W tej chwili nastąpił wybuch silnika. Samolot stanął w płomieniach i w ciągu kilku minut zgorzał doszczętnie. Został tylko metalowy szkielet.

W płomieniach ponieśli śmierć obaj lotnicy. Zwłoki ich uległy zupełnemu zwęgleniu.

Równocześnie płomień ogarnęło drewniany parterowy domek przy ulicy Kopińskiej 9, przylegający do murowanego domu nr. 7, o który samolot zawadził. Wybuch pożaru nastąpił tak błyskawicznie, że mieszkańcy domu nie mieli czasu ratować się ucieczką.

W płonąącym domu uległa ciężkiemu poparzeniu Władysława Łagietkowa, lat 41, żona stolarza, zamieszkała tutaj. W stanie beznadziejnym przewieziono ją do szpitala. Ciężkiemu poparzeniu i złamaniu nóg uległa dalej Genofeja Bogucka, którą również od-

wieziono do szpitala. Jest nadto jeszcze poranionych i poparzonych 3-4 osób, których nazwisk narazie ustalić nie można. Wśród tłumów, zebranych na miejscu utrzymuje się wersja, że w zgłiszczach domku znajduje się nadto jedna osoba spalona.

Hiszpański kontradmirał i 7 ludzi zginęło

Na łodzi podwodnej wydobyto tonący hydroplan francuski

Paryż, 4.9. W pobliżu Forrol runął w morze, płonąc, wielki hiszpański wodnopłatec wojskowy biorący udział w manewrach morskich.

W katastrofie zginął jeden kontradmirał dwaj oficerowie i 5 mechaników.

Paryż, 4.9. Francuskie lotnictwo wojskowe poniosło wczoraj znów poważne straty wskutek dwu katastrof lotniczych które na szczęście nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach.

Niedaleko Bordeaux runął w morze samolot wojskowy.

Dwaj piloci zdołali dopłynąć do brzegu. Aparat zatonał.

Drugi wypadek wydarzył się w porcie

wojennym w Tulonie, gdzie wskutek uszkodzenia silnika wpadł w wodę hydroplan wojskowy. Komendant stojący w pobliżu łodzi podwodnej natychmiast zawiadomił komendę portu która wysłała łódź ratunkową. Lotników wylowiono.

Tymczasem utrzymujący się początkowo na falach hydroplan zaczął powoli pograżać się w wodę. Komendant łodzi podwodnej dał natychmiast rozkaz zanurzenia łodzi i podjechał pod pograżony już w wodzie samolot.

Aparat osiadł na mostku kapitańskim łodzi. Łódź następnie podniosła się wraz z samolotem na powierzchnię morza i odwiezła go do portu.

Wielka afera szpiegowska w Sofji

Furkownik i jego adjutant popełnili samobójstwo

Berlin, 4.9. Jak donoszą z Sofji władze wpadły na trop wielkiej organizacji szpiegowskiej, która pracowała na rzecz Rumunii i Jugosławii.

Służący w armii rumuńskiej oficerowie bułgarscy, pochodzący z Dobrudży zawiadomili poufnie sztab bułgarski o całej aferze.

W związku z wykryciem afery członek szajki, pułkownik sztabu generalnego, Maryno polski popełnił samobójstwo. Również jego adjutant ktp. Aleksiejew poprzecinał sobie arterie, zdołano go jednak uratować.

Aresztowano kilku oficerów i urzędników policji politycznej, podejrzanych o udział w aferze szpiegowskiej.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

W Konserwatorium muzycznym

Heleny Kijeńskiej w Łodzi ul. Traugutta 9, tel. 210-86

zapisy dla dawnych i nowostępujących uczniów i uczniów do klas fortepiano wycieczek, skrzypcowych, wiolonczelowej, kontrabas, śpiewu solowego, instrumentów dętych i klas przedmiotów teoretycznych rozpoczęły się dn. 1 września, egzaminy odbędą się dn. 6, 8 i 9 września, lekcje — dn. 10 września.

Kancelarja czynna w godz. od 10-1 i od 3-5

WILHELM CHCE WROCIC NA TRON

„Cesarzowa” Hermina na kuracji politycznej w Niemczech

BERLIN, 4.9. Były kaiser w czasie kampanji wyborczej w Niemczech ma osobistego agitatora w osobie swej małżonki Herminy.

„Cesarzowa” ta in partibus infidelium wykazuje nadzwyczajną ruchliwość, spędzając cały czas swojej kuracji w Kissingen na konferencjach z dygnitarzami wojskowymi oraz wybitnymi politykami prawicy.

„Cesarzowa” odwiedza wojska, rozlokowane na terenie manewrów, nawiązując stosunki z byłymi oficerami dawnej armji cesarskiej, słowem jest nieustannie czynna. Wkrótce do Kissingen przybędzie prezydent Hindenburg, spędzi tam dwa dni, i oczywiście spotka się z małżonką eks-kaizera. Spotkaniu temu stronnicy Wilhelma przypisują wielkie znaczenie. Przypuszczają, że przy tej sposobności poruszona będzie sprawa powrotu Wilhelma do Niemiec.

Zwraca uwagę obecność w Kissingen znacznej liczby oficerów generalnego sztabu Sowietów, przybyłych z Moskwy na manewry oraz ich stały kontakt z otoczeniem Herminy. W międzyczasie „cesarzowa” odwiedza przedstawicieli wielkiego przemysłu i rodzin arystokratycznych, kaptując w ten sposób stronników. A tymczasem walka przed wyborczą w Niemczech idzie całą parą. Dla stronników monarchizmu jest to ostatnia rozgrywka, bowiem wiek Wilhelma uczynił go wkrótce nieużytkiem w grze politycznej.

Do wyborów w Niemczech stają 24 partje. Każda z nich do swej agitacji zaprzysięgła nawet ostatnie wynalazki techniki. Więc

Hugenberg szef partji nacjonalistycznej ma prowadzić kampanję głównie przy pomocy filmu mówionego w tysiącach kin.

Socjaliści do tych samych celów użyją samolotów, które będą obwoziły po całym kraju agitatorów. Komuniści przez rzucili się na teatry i obchody śpiewacze.

Olbrymią liczbę chórzystów wytrębowano specjalnie do „wyspiwywania” propagandy.

Kampanja wyborcza w Niemczech wiodła się bardzo gorąco.

Stolica San Domingo w gwałtownym orkanie zniszczył całe miasto

Nowy Jork, 4.9. Według doniesienia Kuby szalał wczoraj nad San Domingo śmiertelny orkan. Połączenie z San Domingo zostało przerwane, gdyż burza zerwała nawet kabla podmorskie.

Pierwsze wiadomości mówią o zupełnym zniszczeniu stolicy San Domingo, o tysiącach zawalonych domów i licznych ofiarach w ludziach.

Burzycałski wichur pędził z szybkością 135 kilometrów na godzinę.

Małopolska Wschodnia płonie

LWÓW 4.9.

W Małopolsce wschodniej znów padają łuny, wzniecone przez sabotażystów ukraińskich.

W jeziorze pod Zborowem podpalono stertę należącą do Jakóba Czapskiego i inną należącą do Bleisteina.

W Złoczowie podpalono zabudowę grecko-katolickiego księdza Stefana Jurka, spłonęła stodoła, spichlerz Ks. Jurka, przysiężnie dla Polaków usposobionych przez Rosjan. Łatko podejrzanych o sabotaż, aresztowano 3-ech studentów ukraińców.

BRONIA TELEGRAFICZNA

OFIARA BANDYTÓW

Stan zdrowia wicemarszałka Dąbskiego pogorszył się. Zupełne osłabienie nie pozwala mu nawet na prowadzenie kilkuminutowych rozmów. W dniu jutrzejszym oczekuje się ma ułoża p. Dąbskiego ponowne wstawienie sillum lekarskie.

POWSTANIE KURDÓW

Według doniesień z Konstantynopola wojska tureckie okrążyły zupełnie powstanie oddziały Kurdów w okręgu Ararat. Na wzgórzach Araratu panują od kilku dni bardzo silne mrozy, tak, że powstańcy byli zmuszeni zejść do niożej położonych miejscowości, celem zaopatrzenia w środki żywnościowe. Należy liczyć się z tym, że wojskom tureckim uda się najdalej w ciągu miesiąca zlikwidować zupełnie powstanie.

PARYŻ 4.9. — Ambasador Stanów Zjednoczonych złożył Briandowi w imieniu prezydenta Coolidge’a gratulacje z okazji dokonania przez Costesa i Bellonte’a lotu z Paryża do Nowego Jorku. Briand wyraził swe podziękowanie za gratulacje, przypominając iż w tym czasie z wielką radością witał wspaniały sukces Lindberghowi. Minister podziękował przy tym znaczenie, jakie tego rodzaju wyczyny mają dla zacieśnienia węzłów łączności między Francuzami i Amerykanami. Ambasador serca Francuzów i Amerykan. Ambasador komunikował ponadto gratulacje przez telegramy do stanu Stimsona oraz wręczył orędowny gratulacyjny prezydenta Hoovera, skierowany do Prezydenta Republiki. Doumergue’a.



KOGUTEK
DIA BÓLÓW
UŻYWAJ NA JUZ PORCZYWSZY
BÓL GŁOWY

Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie używane porzuczone proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowanie po 5 proszków — pudełko 75 grosz



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł 50 gr. — Zadać tabletek „Kogutka Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

Obrabowanie urzędu pocztowego w Grodnie

Aresztowanie kilku funkcjonariuszy poczty

Grodno, 4.9. W czasie przerwy obiadowej dokonano wczoraj włamania w urząd pocztowy w Grodnie i skradziono z drzwianej kasetki 16 tysięcy złotych wpływów przedpółdniowych.

Kasetka żelazna z listami wartościowymi

na większą sumę pozostała nietknięta.

Policja przypuszcza, że w kradzieży wzięty jest personel pocztowy i prowadzi w tym kierunku energiczne śledztwo.

Narazie przytrzymano kilka osób z spośród personelu pocztowego.

Po sforsowaniu Atlantyku Pobyt zwycięskich lotników w Ameryce

NOWY JORK 4.9. — Jak podaje Havas prezydent Hoover otrzymał od lotników Costesa i Bellonte’a telegram, w którym lotnicy składają podziękowanie za przyjęcie, zgotowane im w Stanach Zjednoczonych, przyczem dodają, że będą czuli się szczęśliwi, o ile lot ich przyczyni się do zacieśnienia węzłów przyjaźni istniejących pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonymi.

Prezydent Hoover wyda w najbliższy po

nieдіalek śniadanie na cześć lotników skoro tylko powrócą z Dallas, gdzie czynione są przygotowania do serdecznego ich przyjęcia.

PARYŻ 4.9 — Samolot „Znak Zapytania” uległ uszkodzeniu przez rozentuzjazzmowany tłum, ponieważ wiele osób chciało zatrzymać sobie coś na pamiątkę z lotu Costesa i Bellonte’a. Wobec powyższego lotnicy zmuszeni byli przesunąć termin startu do Dallas.

Referendum

Atmosfera polityczna i ekonomiczna Polski stała się w V roku sanacji nie do zniesienia, z dnia na dzień stan wewnętrzny kraju pogarsza się, głuche pomruki w społeczeństwie, przypominające odgłosy zapowiadające trzęsienia ziemi, wskazywały od pewnego czasu, że sanacja dosięga kulminacyjnego punktu, że stać się musi „coś”, co tę ciemną i ciężką atmosferę rozedrze.

Walka między Rządem Sanacji z Reprezentacją Narodu stała się nieznośną i zagrażała wprost istnieniu naszego Państwa. Bez maszyny ustawodawczej żadne państwo istnieć nie może. Albo jawna dyktatura i stan ex lex albo parlamentaryzm, tertium non datur. — Stwierdziły to dotychczasowe rządy sanacji, którym nawet kilkakrotne „Bartłowanie” nie pomogło.

Stało się, co się stać musiało, to czego żądał cały naród — ogłoszono nowe wybory do Sejmu i Senatu.

Orędzie Prezydenta brzmi:

— „Po dojrzałym namyśle stwierdziłem, że najważniejszą rzeczą do pracy wszystkich obywateli polskich jest naprawa zasadniczych praw rządzących Rzeczpospolitą, gdyż stanowią one podstawę dla wszystkich praw istniejących w Państwie. Naprawa jest konieczną, gdyż niestety, dotąd nie można uniknąć chaosu prawnego istniejącego w Rzeczpospolitej.

Gdy przekonałem się, że naprawy tej po mimo moich usiłowań dokonać nie potrafię za pomocą istniejącego obecnie Sejmu Rzeczpospolitej, zdecydowałem się rozwiązać istniejący Sejm i Senat.”

Z powyższego wynika, że Prezydent Rzp. uznał niedwuznacznie, że istniejący stan rzeczy nie jest już do zniesienia, że naprawa jest konieczna, lecz także, że niepodobna dalej zignorować Naród i rządzić bez niego, że należy zatem odwołać się do Narodu, aby przez

wybór nowych przedstawicieli dał on wyraz swej woli.

Nastąpić mające wybory do Izb Ustawodawczych, są bodaj ważniejsze od wszystkich dotychczasowych wyborów, jakie się odbyły, ważniejsze od wyborów do b. Sejmu Ustawodawczego.

W oczekujących nas wyborach tkwi ukryte Referendum. Od ich wyniku zależą dalsze losy Odrodzonej Polski. Wynikiem wyborów naród wykaże swą niezłomną wolę, czy zerwać z sanacją czy nie. Wynik wyborów może stać się dzwonem pogrzebowym t. zw. systemu majowego, lecz stać się winien światłem lepszej przyszłości w ciemnej teraźniejszości, w której wegetujemy.

Nie ma klasy społecznej, nie ma stanu, któryby boleśnie nie odczuł skutków czasokresu kilku lat minionych, które zaraziły społeczeństwo śmiertelnym marazmem.

Musimy wszyscy zdać sobie głęboko i poważnie sprawę z referendalnego znaczenia oczekujących nas wyborów do Parlamentu, których hasłem na zewnątrz i na wewnątrz, winno być: Salus Rei Publicae suprema lex esto.

Inż. K. Folkierski.

Poincaré broni praw Polski

Nowy artykuł b. prezydenta Republiki Francuskiej

B. prezydent Francji Rajmund Poincaré ogłosił znów artykuł, w którym zdecydowanie broni spraw Polski i występuje przeciw niemieckim dążeniom do rewizji granic wschodnich.

Na wstępie stwierdza Poincaré, że tylko przez utrzymanie długiej i czujnej kontroli można było stworzyć gwarancję trwałego pokoju. Stało się niestety inaczej.

Autor przechodzi następnie do omówienia kampanii rewizjonistycznej, kierowanej przez Hindenburga. Wirtha i Treviranusa i omawia próbę posłużenia się artykułem 19 paktu Ligi Narodów w celu zmiany granic.

„Na wschodzie zarówno i na zachodzie — pisze Poincaré — jeżeli chcecie się oprzeć na traktatach, pozostaje wam jedynie art. 19. Mówicie: „Nam wystarcza on w zupełności” Wolne żarty.

Wicie przedewszystkiem bardzo dobrze, że możecie się powołać na artykuł 19 tylko na wypadek, gdyby jakiś traktat okazywał się niemożliwym do zastosowania”, albo wobec sytuacji międzynarodowej, która „zagrażałaby pokojowi świata”.

„W danej chwili jednak — konkluduje Poincaré — nie utrzymanie granic wschodnich Niemiec, grozi pokojowi świata, ale uparte dążenie Niemiec do ich zmiany.

„Artykuł 19 wchodzi w życie dopiero wówczas, gdy tego jednogłośnie żąda Liga Narodów. Jeżeli nieporozumienie zaostre się może ono na podstawie art. 19 być podane arbitrażowi pod warunkiem jednak, że wszystkie strony zainteresowane na taki arbitraż się godzą.

„Jakkolwiek zatem chcieliby interpretować art. 19, dopuszcza on do rewizji traktatu tylko za zgodą kontrahentów.

„Jeżeli dostrzegamy požądanie Niemiec, to z drugiej strony p. Zaleski stwierdził nam opór Polski. Ponieważ wskutek tego art. 19 nie ma żadnych szans wejścia w życie agnacja niemiecka pozostanie z konieczności bezsilną i jałową. Będzie miała ona tylko ten efekt, że zamąci umysły i rozbudzi namiętności.

Dalej Poincaré oświadcza, że wątpi czy da się kiedykolwiek znaleźć rozwiązanie bądź co do Pomorza, bądź co do Górnego Śląska, które lepiej, niż stan dotychczasowy, uwzględniłoby interesy Rzeszy Niemieckiej i Polski.

„W ciągu długich miesięcy — ciągnie dalej autor — negocjatorzy z roku 1919 kwestję tę rozważali na wszystkie sposoby. Chcieli zwrócić narodowi polskiemu niepodległość, której pozbawiły go rozbiory w roku 1772, 1793, 1795 i 1815. Uważali za obowiązek Europy naprawienie jednej z największych niesprawiedliwości, jaką zarejestrowała historia”.

„Zapewniono Polsce dostęp do morza, stworzono Gdańsk, jako wolne miasto. Prusy Wschodnie znalazły się wskutek tego w oddzieleniu od reszty Niemiec, od terytorjum Gdańska, przez korytarz, pozostawiony Polsce: Na protesty delegacji niemieckiej państwa sprzymierzone i stowarzyszone odpowiadziały, że według wszystkich dokumentów niemieckiego cesarstwa gminy w korytarzu były w ogromnej większości zamieszkałe przez Polaków, że aż do roku 1866 Prusy Wschodnie nie były właściwie objęte granicami politycznymi, Niemiec i, jak to stwierdzają wszyscy prawie historycy niemieccy, nie były krajem pierwotnie niemieckim, ale raczej były kolonią niemiecką”.

„Mocarstwa utrzymały więc swoje warunki. Niemcy je podpisały.

„W ciągu więcej niż dziesięciu lat, Polacy korytarza zrosili się z pracą pod osłoną swego sztandaru. Zmusić ich dziś ponownie do ugięcia się przed obcym panowaniem — woła Poincaré — czyżby to nie było brutalnym zamachem na ich wolność, a zarazem zapaleniem w środku Europy ogniska zamętu i rewolty?

Następnie Poincaré omawia sprawę G. Śląska i stwierdza, że przy jego udziale strona pokrzywdzoną byli właśnie Polacy. Autor opisuje szeroko terror niemiecki podczas plebiscytu, sprowadzenie 300,000 osób, zamieszkałych poza obrębem terenu plebiscytowego, gwałty „Orgeschu” i „Einwohnerwehry” — i podkreśla, że mimo to 673 gminy głosowały za Polską, a tylko 230 za Niemcami, Liga Narodów poświęciła jednak przy wyznaczaniu linii granicznej wsi na rzecz miast, krzywdząc Polaków na rzecz Niemców.

Poincaré kończy swój artykuł stwierdzeniem, że Niemcy i Polska winny nawiązać, no we stosunki ekonomiczne i komunikacyjne, ale że nie wolno podminowywać pokoju przez próby zmian terytorjalnych.

Co sobie wyobraża starosta w Siedlcach

Zabrania b. posłom brać udział w zebraniu

Stronnictwo Narodowe w Siedlcach za wiadomości starostwo o urządzeniu zebrania w dn. 31 sierpnia rb. W odpowiedzi ze starostwa na nr. 389-29 wysłano do Stronnictwa Narodowego w Siedlcach pismo tej treści:

Zawiadomienie z dn. 27.VIII 1930 r. o ma jącym się odbyć w dniu 31.VIII rb. zebraniu w Siedlcach w lokalu przy ul. Sienkiewicza 11 z porządkiem dziennym przyjmuje do wiadomości i oznajmiam, że ze strony starostwa przeszkód przeciw odbyciu tego zebrania nie ma, lecz bez udziału posłów wobec rozwiązania Sejmu.

w. z. starosta
(podpis nieczytelny)

Cóż to za sens mają słowa urzędnika „lecz bez udziału posłów wobec rozwiązania Sejmu”?

„Wobec rozwiązania Sejmu” posłów nie ma, panie urzędniku a czyż byłemu posłowi może zabronić urzędnik udziału w zebraniu?

Zelio



PASTA TEPI SZCZURY **ZIARNA TEPIA MYSZY**

Łatwe i wygodne stosowanie!
Bez względu na pewny skutek!

W sprzedaży:

publi biurowe po 30 gramów	pudełka lekcyjne po 25 50 100 250gr 8 kg
-------------------------------	---

W oryginalnym opakowaniu Bayer. Do nabycia w aptekach i sklepach ogólnoustro-
powych.

Masoński nóż w sercu samobójcy

Afera warszawskiego satanisty, hipnotyzera Czyńskiego

Afera hipnotyzera Czyńskiego w Warszawie wywołała silne wrażenie, pisze ABC.

SAMOBÓJSTWO STUDENTA

Najbardziej ponurym momentem kariery warszawskiego Czyńskiego, jest samobójstwo popełnione w r. 1924 przez młodego studenta ś. p. Wł. Ż., syna profesora politechniki warszawskiej.

Ś. p. Wł. Ż., narodowiec i gorliwy katolik widząc wciąganie młodzieży do organizacji masonskich, postanowił zbadać tę sprawę i zdemaskować tajniki masonskie. W tym celu zaczął studjować literaturę masonską, zbierać masonskie emblemata i insygnia, sam zaś zbliżył się do Czyńskiego i grupując się około niego młodzieży, by zbadać rzecz u źródła. W tym czasie opowiadał jednemu z kolegów, że jest już bliski wykrycia tajników, które na działalność masonerii wśród młodzieży rzuca zupełnie nowe światło.

W kilka tygodni po tej rozmowie — ś. p. Wł. Ż. popełnił samobójstwo. Odbyło się ono w okolicznościach niezwykłych. Na kilka godzin przedtem chodził Wł. Ż. po mieszkaniu jakby w transie. Nagle skierował się do swego pokoiku, klęknął przy stole i wbił sobie w serce sztylet.

MASONSKI SZTYLET

Tu zaznaczyć trzeba moment nigdzie do tej pory nieopublikowany. Samobójstwo ś. p. Wł. Ż. popełnił starym, z XVIII-go wieku pochodzącym, rytualnym sztyletem masonskim, który znajdował się w jego zbiorach.

Misje Katolickie

31 Polaków pracuje w roli misjonarzy

Msgr. Boucher, prezydent paryskiej rady Kongregacji Propagandy Wiary, ogłosił, w *Revue d'Histoire des Missions* interesujące dane o misjach katolickich w 1929 r. Z informacji tych wynika, że misjonarze francuscy stanowią jeszcze więcej, niż trzecią część, do łącznie 35,76 procent wszystkich 8,389 księży różnych narodowości. Następne z kolei miejsce zajmują misjonarze belgijscy, których jest 815. Dalej idą kolejno Włosi z 785 misjonarzami, Niemcy z 612, Holendrzy z 606 i Hiszpanie z 574.

Z pośród młodych narodów pracujących na polu misyjnym należy wymienić Polskę (31), Irlandję (124), Kanadę (123) i Stany Zjednoczone (214) — te Stany, które niedawno jeszcze były nawracane jako kraj misyjny przez kapłanów cudzoziemskich. A tak samo Anglja — przed stu laty katolicyzm na jej ziemiach nie był tolerowany, a dziś posiada ona 167 pracowników apostołatu Chrystusowego.

W ubiegłym wieku Francja sama jedna dostarczała dwie trzecie wszystkich misjonarzy. Obecnie ilość misjonarzy francuskich spada do jednej trzeciej. Podczas, gdy inne narody stale zwiększają zastępy swych pracowników apostołskich, to Francja kurczy swój stan posiadania. Tłumaczy się to laicyzmem ustawodawstwem tego kraju, które uniemożliwia prowadzenie juwenatów i nowicjatów zakonnych.

Dopiero w chwili wbięcia sztyletu w serce ś. p. Wł. Ż., jakby się ocknął z dziwnego stanu, w jakim się od kilku godzin znajdował. Ostatkami sił przywlokł się do nóg matki ucałował je, wyszeptał „Zabili mnie“ i z słowami modlitwy na ustach skonał.

HYPNOZA

Samobójstwo religijnego nawskroś chłopca, popełnione w warunkach wymagających niesłychanego napięcia woli samobójcy (wbicie sztyletu w piersi — to coś więcej niż np. pociągnięcie cyngla rewolweru) — jedno tylko mogło nasuwać przypuszczenie, że ś. p. Wł. Ż. działał pod wpływem nie zwykłej silnej hipnozy.

Hipnozę tę narzucić mu musiał ten, który zorientował się w celach zbierania informacji o masonerii przez ś. p. Wł. Ż., i za za-

dną cenę nie chciał dopuścić do ich opublikowania.

PRZESŁUCHANIE CZYŃSKIEGO

Wódz „Białego Wschodu“ Czyński został powtórnie przesłuchany przez policję. Twierdzi on, że już od czterech lat nie utrzymuje kontaktu z dawnymi mu adeptami, o których mówi się, iż wciągają kult szatana. Sam Czyński uważa wianie przez nich praktyk satanistycznych za możliwe.

Jako na wodza satanistów warszawskich wskazał Czyński na b. podpułkownika wojsk rosyjskich Czaplina, zamieszkałego na Pradze.

A więc Czyński broni się. Nic jednak cięższych na nim strasznych win nie jest w stanie.

FLOTA „MOCARSTWOWEJ POLSKI“

W porównaniu z flotami innych państw

Do roku 1935, to jest, do najbliższej konferencji rozbrojeniowej morskiej stan zbrojeń na morzach będzie, zdaje się, taki jak dziś. Przedstawia się zaś on następująco:

Stany Zjednoczone: 18 wielkich okrętów wojennych, 24 krążowników, 295 torpedowców i 122 łodzie podwodnych.

Anglja: 20 wielkich okrętów wojennych, 3 statki pancerne dla ochrony wybrzeży, 54 krążowników, 161 torpedowców i 59 łodzi podwodnych.

Francja: 9 wielkich okrętów wojennych, 16 krążowników, 86 torpedowców, 70 łodzi podwodnych.

Włochy: 4 wielkie okręty wojenne, 13 krążowników, 124 torpedowców, i 46 łodzi podwodnych.

Japonja: 10 wielkich okrętów wojennych, 36 krążowników, 107 torpedowców i 62 łodzi podwodnych.

Holandja: 4 pancerniki dla ochrony wybrzeży, 3 krążowniki, 25 torpedowców i 12 łodzi podwodnych.

Danja: 5 pancerników dla ochrony wybrzeży, 1 krążownik, 20 torpedowców i 12 łodzi podwodnych.

Polska: 7 torpedowców i 3 łodzi podwodne.

Niemcy: 8 pancerników dla ochrony wybrzeży, 8 krążowników, 32 torpedowców.

Ideowi chrześcijanie

Chrzest aplikantów dla kariery

Pod takim tytułem podaje następującą notatkę żargonową „Hajnt“.

— „W dniach ostatnich przyjęła chrzest większa liczba aplikantów adwokackich, by móc objąć posady państwowe w charakterze radców prawnych. Jak się dowiadujemy, wszyscy ochrzczeni otrzymali przyrzeczone

stanowiska“.

Oczywiście notatka odnosi się do aplikantów adwokackich żydów. Możemy je nie pozostawić bez komentarzy, jak typowych doniesień o wydarzeniach, zachodzących w ostatnich czasach w Polsce

Pogotowie Samochodowe

wł. B. NOWICKI Łódź, Al. Kościuszki 41 Telefon 187-8

Sprzedż części oryginalnych „FORD“ i „CHEVROLET“ oraz Akcesoria Samochodowe. — Gumy wszystkich marek. — Oleje „GARGOYLE“.

WARSZTAT REPERACYJNO-SAMOCHODOWY. WYNAJEM SAMOCHODOWY.

Drobne remonta bieżące wykonuje się na poezekaniu.

Wykonanie solidne.

Ceny przystępne

ROZMAITOŚCI ZE ŚWIATA

Gigantyczne owady W dżunglach Południowej Ameryki

Niedawno odkryto wśród dżungli nad Amazonką w Ameryce Południowej olbrzymie owady, polujące na swą zdobycz w sposób zupełnie drapieżny. Odkryto owady „hipopotamy” o głowie wielkości dłoni ludzkiej, o rogach i kłach, upadabniających je zupełnie do hipopotamów, dalej owady „słonie” o głowie podobnej do słonia, zaopatrzonej w kły i trąbę. Olbrzymy te żyją w świecie zupełnie dziwnych, nieznanymi owadów, posiadających nie słychaną zdolność przystosowania się kolorem i kształtem do swego otoczenia.

Przyrodnik nowojorski, H. Fischer, powrócił niedawno z podróży naukowej, którą odbył wśród dżungli Nowej Gwinei i dorzecza Amazonki. Po długich, mozolnych trudach udało mu się zdobyć kilka tych niezwykłych owadów.

Strefa podzwrotnikowa jest idealnym terenem dla życia tych stworzeń; nie ma tam różnic w temperaturze zimy, lata lub wiosny; panuje wieczne lato. W tych warunkach przybierają owady kształty wprost gigantyczne. — Liczne owady są tam bardzo bojaźliwe, pierzają na widok człowieka i nigdy go nie atakują. Przybierają natychmiast kształt i kolor otoczenia i są niewidoczne. Mr. Fischer opowiada, że widział ogromnego motyla fruującego o pięknych barwach, po chwili ten sam

motyl spożywał na tle brązowym, mając sam kolor liścia zwiędłego.

Najdziwniejszym owadem jest „laseczka” na Ceylonie. Posiada on zupełny kształt liścia nawet nóżki są w kształcie i kolorze liści. —

Niezwykły obrus

„Przepowiedział, upadek cesarza Niemiec

W zbiorach bielizny stołowej dworu angielskiego znajduje się obrus rozmiarów nie zwykłych, stanowiący pamiątkę historyczną, do którego przywiązana jest legenda, że nie szczęście spotka tego człowieka, który na ów obrus rozleje wino.

Lniany ten obrus, utkany specjalnie na ucztę weselną królowej Wiktorji, jest tak olbrzymi, że zasiąść przy nim może 250 osób.

Prawdziwem więc nieszczęściem jest założyć pranie i prasowanie takiego olbrzymia, za pewne więc z tego względu przygłębia do niego legenda, że nieszczęście spotka człowieka który obrus ten popłami.

Po raz ostatni nałożono olbrzymi obrus przy stypie pogrzebowej, wydanej po pogrzebie króla Edwarda VII. Wśród gości, którzy wówczas zasiedli przy stole w pałacu Buckinghamskim, znajdował się też cesarz Wilhelm II, i trzeba trafiać, że on właśnie rozlał na obrus cały kieliszek wina.

Ujrzawszy to służba pałacowa zaczęła za raz szeptać między sobą, że panowanie cesarza Niemiec zakończy się nieszczęśliwie. I tak się też stało.

Pracjsem tego typu owadów jest „Cladomorphus”, żyjący w Brazylii nad Amazonką, do chodzący do długości 12 cali. Owad ten przybiera kształt łodyżek roślin, na których spożywa. Prawie nikomu nie udało się wogóle go zauważyć.

Inną odmianą tych olbrzymów jest „Dor niga Horrida” w Nowej Gwinei. Jest to owad brzydki, kłujący, żyjący w krzakach koleczastych. W belgijskim Kongo znaleziono konika polnego o ogromnych wymiarach, który poluje na myszy.

W gruncie rzeczy bardzo mało wiemy o tych wszystkich dziwach, nie prawie nie wiemy, o „słoniach” i „hipopotamach” z południowej Ameryki, których zdjęcia robił Mr. Fischer.

Owady, o których powyżej była mowa, posiadają 3 pary odnóg i 2 pary skrzydeł; tułów dzieli się na 3 części: głowę, piersi i podbrzusze; skrzydła składają się z masy zwanej „Chitina”, na głowie umieszczone są „anteny”, czyli „Anteny” i para oczu.

Niektóre owady są bardzo pożyteczne, wytwarzają one szelak, jedwab, nici, wosk, rozmaite kwasy i oleje. Inne są wybitnie szkodliwe, przenoszą zarazki chorobotwórcze, niszczą zbiory, drzewa, ubrania, a często dotkliwie rany zadają człowiekowi.

Proszek i Mydło
Regera
najlepsze!

Aspirin
TABLETKI
niezbędne również podczas lata
jako środek usmiędzający ból
Do nabycia w aptekach.

EDGAR WALLACE.

33

Krąg śmierci

Mieszkaniec domu nad wodą.

Brabazon siedział na poddaszu domu nad rzeką, jedząc chciwie duży kawał chleba ze serem. Był jeszcze we fraku, gdyż tak zasko czyło go ostrzeżenie i dziwnie teraz wyglądał brudny, okryty kurzem. Biała koszula poszarzała, nie miał kołnierzyka, a szczerca nie górnego zarostu okrywała mu policzki i brodę.

Posiliwszy się, uchylił ostrożnie okienko i wyrzucił okruszyny. Potem zszedł do dużej kuchni, położonej w tylnej części domu. A chociaż mu brakło mydła i ręcznika, umył się przy pomocy zabranych mu dwu chustek do nosa. Z wyjątkiem ubrania, jakie miał na sobie płaszcz i miękkiego kapelusza, pochwyconego spieszenie w chwili ucieczki, nie był wcale w nic wyposażony na tego rodzaju przy

Zjadł już wszystko niemal z zapasów, które mu przyniósł nocą człowiek tajemniczy a nawet pod wrażeniem strachu przez całą do bę nie miał nic w ustach i zdziwił się na widok kosza z wiktualiami. Nerwy jego były w zupełności zszarpane. Świadomość, że go policja szuka i ma przed sobą długoletnie więzienie, a także tydzień zupełnej samotności i nieustanne oczekiwanie rewizji, zmieniły go nie do poznania.

Podczas gdy detektyw chodził po całym domu, Brabazon siedział skulony w zagrodce strychu. Przypuszczenie odwiedzin Derricka Yale przejmowało go dreszczem.

Teraz siedział, drzemiąc w wielkim fotelu, przyniesionym z dołu, w którym miał spędzić noc. Nagle usłyszał zgrzyt klucza i skończył na równe nogi. Podchodząc do drzwi zapadłych uniósł je. W tej chwili zahuczał z dołu tętniący głos przybysza.

— Zejdź pan na dół! — a on usłuchał.

Poprzednia rozmowa miała miejsce w ciemnym kurytarzu. Brabazon, nawykłszy już do mroku, zszedł śmiało po schodach.

— Zostań pan, gdzie jesteś! — rozkazał nieznajomy. — Przyniosłem jedzenie, ubranie i wszystko, czego narazie potrzeba. Ogoł się pan, byś wyglądał przyzwoicie.

— Gdzie się podzieję? — spytał.

— Kupiłem panu miejsce na parowcu, który jutro wyrusza z Victoria-Docku do Nowej Zelandji. W torebce jest paszport i bilet. A teraz słuchaj pan. Trzeba zostawić wasy, a zgolić brwi, gdyż to jest dla pana najbardziej charakterystyczne.

Brabazon zdziwił się, ale podniósłszy rękę do brwi, musiał przyznać rację.

— Nie przyniosłem pieniędzy. — ciągnął dalej przybysz. Masz pan przy sobie sześćdziesiąt tysięcy Marla. Zamknąłeś pan jego konto i sfalszowałeś podpis w kwocie w nadziei, że ja z nim załatwię porachunki. I tak się też stało.

— Któż pan jest? — zapytał.

— Jestem Czerwony Krąg! — odparł nieznajomy. — Poczóż to pytanie? Wszakże wi dywaliśmy się już nieraz.

— Oczywiście! — mruknął bankier. —

Talizman hinduskiego kapłana

Jedna z wielu sztuczek wschodnich fakirow

Podróżnik niemiecki, Paul Freye, opowiada, jak w czasie pobytu w Indiach odwiedził pewnego hinduskiego „guru”, to jest kapłana i uczonego, o którym słyszał, że rozdaje talizmany, zabezpieczające ludzi od zamachów morderczych.

Zastał guru przy czytaniu. Na jego kolanach leżała starodawna księga z liści palmowych. Guru wyglądał jak wysuszona mumja, w twarzy której błyszczały jednakże żywe i bardzo przenikliwe oczy.

Dowiedziawszy się, że cudzoziemiec przybył po jego sławny talizman, guru wszedł do

wnętrza swego mieszkania i przyniósł stamtąd wyostrzony, jak brzytwa, miecz wschodni w bambusowej pochwie, następnie usiadł na macie, z podwiniętymi nogami i spojrzał dokoła po przybyłych swemi mądrymi oczyma.

Potem położył ręce grzbietami na dół na kolanach i zapadł w długą medytację, a obecni, pod wpływem jakiejś magicznej siły, nie mogli oderwać spojrzeń od jego oczu.

Nagle guru podniósł się, wziął mały pecepek surowej bawełny i przywiązał go każdemu z przybyłych do prawej ręki. Potem dobieł z pochwy błyszczącego miecza i podając

go po kolei cudzoziemcom, kazał spróbować czy pod wpływem otrzymanego talizmanu stał się już bezpieczni przeciw ranom.

Każdy więc z nich pokolei bił silnym ostrzem miecza po rękę, ale o dziwo, mieczom ran nie pozostawiał, tylko sine pręgi od gwałtownego uderzenia.

Guru zapadł znowu w medytację, po czem podniósł głowę, przemówił przyjaźnie do przybyłych i odprawił z przed swego obłoku.

W powrocie — opowiada Paul Freye — było mi dziwnie senno. W łodzi na wolnym powietrzu, głowa stała się nieco wolniejsza, ale dopiero w hotelu, po obfitym zimnym żelazku, zmysły moje odzyskały zupełną jasność. Tak, teraz rozumiem, teraz sobie przypomniałem!... Ten zasuszony, stary guru, to hypnotyzer! Miecz, po zahyponotyzowaniu nas, rąkał pił zwykłą trzcina i od niej to pochodziły te sine pręgi na naszych rękach...

CURIOSA

Przykłady dla polskich pomnikotworów

W biednej Polsce naszej zaczyna szerzyć się ostatnio dość nagminnie jak choroba jaśka, manja stawiania tandetnych pomników Maluczko, a zostaniemy wezwani na międzynarodową listę curiosów w tej dziedzinie. Przecież jakiś starosta polski, proponuje gminom swego powiatu postawienie w ryczałcie 12 czy 14 pomników bo... to taniej wypadnie.

Naprawdę więc, znajdujemy się już bardzo blisko curiosów.

A oto, kilka przykładów z owej listy i, z czasów niezbyt dawnych.

Gmina miasta Elsinore postawiła pomnik swemu wybitnemu synowi, księciu duńskiemu Hamletowi, bohaterowi stworzonemu genialną fantazją Szekspira.

Gdzieś tam w Hiszpanji, wystawiono również pomnik bohaterom fantazji literackiej, nigdy w rzeczywistości nieistniejącym. Don Kichotowi i jego giermkowi Sancho Panszy.

W Niemczech, w Altenbugu, wystawiono pomnik ku czci grających w skatę.

W Paryżu, na psim cmentarzu, wybudowano pomnik dla słynnego psa bernadyna „Berry”, który uratował życie 40 ludziom a przy próbie ratowania 41 zginął.

Jakiś farmer południowo amerykański postawił piękny obelisk swojej krowie..

Był sobie w Kalifornji młody milioner,

który ustawić kazał pomnik dla matki ludzkości, pani Ewy.

Niejaki Curtiu Lloyd z Cincinnati (Ohio) wystawił sobie pomnik jeszcze za życia i zapatrzył go napisem, w którym zawiadamia ciekawych, że jeszcze żyje.

Pomnik otrzymała wynalazczyni sera Camembert pani Marysia Harcel.

Miasto Augsburg ma pomnik piekarza, który w okresie wojny trzydziestoletniej nie zdołał dorobić się pieniędzy na głodnych obywatelach.

W Kalifornji ustawiono pomnik „94”. W ten sposób zostało uczczonych 94 pierwszych poszukiwaczy złota.

W Brukseli istnieje słynny „Manneken Pis”, który od wielu, wielu dziesiątek lat załatwia sobie publicznie pewne potrzeby.

W liście tej, zresztą niepełnej, nie było odtąd Polski.

Ale, znajdziemy się w niej niewątpliwie jeżeli idąc śladem zapobiegliwego starosty, dla dalszego jeszcze obniżenia kosztów produkcji fabrycznej, postawimy w każdej wsi i na każdym podwórku, jeden pomnik.

Bo przecież, grupa złożona z kilku tysięcy cy jednakowiusieńkich pomników godna będzie postawienia jej w jednym rzędzie chociażby z takim pomnikiem.. dla krowy.

Humor

MA SZCZĘŚCIE.

Widziałem pana wczoraj z wędką i rzeką. No jakże się panu poszczęściło?

— A bardzo, bardzo dobrze drogi panie.

W czasie, gdy byłem zajęty zarzucaniem wędki, egzekutor podatkowy trzykrotnie przychodził do mojego domu — no i nie stał mnie..

Z ZASTRZEŻENIEM

Kucharka pyta swego adonisa, czy jest szeregowca?

— A czy zostaniesz mi wiernym, jak już będziesz przy wojsku?

— O tak, to jest o tyle, o ile nie zostaniesz kapralem.

OKOLICZNOŚĆ ŁAGODZĄCA

Policja! Prędeży! Pan zamordował pana w czasie obiadu.

— A czy obiad pani sama gotowała?

U FOTOGRAFA

Klijent. Z tego zdjęcia jestem niezadowolony, wyglądam tu jak małpa.

Fotograf. Szkoda, że szan. pan nie posłał o tem przed zrobieniem zdjęcia.

To miejsce doprowadza mnie do szaleństwa. Kiedy mogę stąd wyjść?

Jutro o zmierzchu. Statek wyrusza, ścisłe biorąc, dopiero pojutrze, ale już wieczór możesz pan być na pokładzie.

— Będą pilnować statku! — wyjąknął. — Jest to rzecz niebezpieczna.

— Dla pana niebezpieczeństwa niema już — brzmiała odpowiedź. A teraz daj mi pan swe pieniądze!

— Moje pieniądze? — spytał poblady.

— Tak jest — zatętniło rozgłośnie w ciemni, a drżący Brabazon usłuchał.

Dwie duże paczki przeszły w okrytą rękawiczką dłoń przybysza,

— Bierz pan to! — powiedział.

Jedna i to dużo cieńsza paczka przeszła w rękę Brabazona, który uczuł zaraz, że banknoty są całkiem nowe,

— Zmienił pan to zagranicą!

— Czy mógłbym już dziś wieczór wyjść stąd? — spytał Brabazon, szczerkając zębami.

— Oczywiście chętnie!

— To chwili dopiero usłyszał odpowiedź.

— Owszem, ale niebezpieczeństwo dziś jest znacznie większe! A teraz wracaj pan na górę.

Rozkaz był surowy i dobitny, toteż Brabazon wykonał bez słowa.

Usłyszał zamykanie drzwi a przez zakurzone okienko dostrzegł na ścieżce ciemną postać, która zaraz znikła. Potem zatrzaśnięto furtkę. Nieznajomy odszedł.

Bankier odnalazł w ciemku torebkę i zanosił ją na górę, gdzie mógł bez niebezpieczeństwa zaświecić ogarek świecy, znaleziony w kuchni.

Nieznajomy nie przesadził wcale. W torebce było wszystko co trzeba. Przedewszystkiem jednak zbadał pieniądze otrzymane. Były to banknoty różnych serji i numerów, całkiem nowe. Jego pieniądze były także nowe ale wszystkie jednej serji. Patrząc z zacięka wieniem, Pieniądże te wymuszono pewnie na kimś. Wiedział, że nowe banknoty nie łatwo odrazu zmienić i dlatego właśnie dał mu je nieznajomy. Położył je na boku i zaczął się szepcząc.

W godzinę potem wywieziony banknot wyszedł ostrożnie furtką niosąc torebkę. Złote brwi zmieniły go tak bardzo, że kilku znajomych szukających go funkcjonariuszów policji, bez zwrócenia ich uwagi.

Zajął mały pokój w pobliżu dworca i usnął i legł spać. Była to od tygodnia pierwsza noc spokojna.

Dzień spędził w pokoju, a wieczór, samotnej wieczery, wyszedł zauważać wietrza. Zaufanie jego wzrastało coraz bardziej i miał teraz nadzieję ujścia oazu dla tyłów na pokładzie statku. Krocząc ruchliwymi ulicami zobaczył ogłoszenie i zaczął, by je przeczytać.

Powziął pewną myśl. Dziesięć tysięcy funtów i bezkarność! Niepewny, czy mu nazajutrz uda uciec, jął rozważać, czem dzieje odtąd życie jego. Ciągłe ściganie jak wściekły nie miał nawet przeświadczenia, że zdoła skorzystać z posiadanych pieniędzy. Dziesięć tysięcy i wolność! W dodatku nie wiedział, na ile oszukał spadkobiercę.

KRONIKA

KALENDARZYK

TEATRY

Piątek 5 września — Wawrzyńca

Teatr Miejski: — Przedstawienie zawieszono

Teatr Popularny: — Nieczynny z powodu remontu.

Bajki Teatr Popularny: — Ucieczka 10 więźniów z Pawiaka

Chochlik: — Najpiękniejsze są łodzianki

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Apollo: — Na froncie nic nowego. II Wiosenna parada

Bajka: — Gdy żona wraca

Casino: — O czym śnią dziewczęta

Corso: — Postrach złoczyńców; II Kobieta

Czary: — Człowiek bez nerwów

Capitol: — Pieśń żywiołów

Dom Ludowy: — Bohaterowie Pat i Patachon

Grand Kino: — Poganin

Luna: — Białe Piekło

Oświatowy: — Serce nie sługa

Mimoza: — Prawo męża

Odeon: — I Wywołacz; II Szalona hrabianka

Palace: — I Nanon; II Potrójne małżeństwo

Przedwiośnie: — Czterech djabłów

Resursa: — Panna Elza

Spendid: — Jej chłopiec

Spółdzielnia: — Najpiękniejsze są łodzianki — rewja

Słońce: — Białe noce

Wodewil: — I Wywołacz; II Szalona hrabianka

Zachęta: — Siódme przykazanie

Wiadomości bieżące

Nabożeństwo adoracyjne

Dnia 5 września, jako w pierwszy piątek miesiąca, odbędzie się w kaplicy S.S. Urszulek SJk. przy ulicy Czerwonej Nr. 6 o godzinie 10-tej nabożeństwo adoracyjne z konferencją dla inteligencji.

Poborowi z cenzusem

Jak wiadomo poborowi z cenzusem są wcielani do szkół podchorążych, gdzie jednak ilość miejsc jest ograniczona i wielu z tej kategorii poborowych nie otrzymało kart powołania. Ci poborowi z cenzusem, którzy nie zostali wcieleni otrzymali zawiadomienie o załączeniu do nadkontyngentu i do ukończenia 25 lat mogą być każdej chwili wcieleni do szeregów. Poborowi z cenzusem nie wcieleni do szeregów winni zgłosić się po odbiór karty odroczeniowej do biura wojskowo-policyjnego. (b)

Listy bez znaczków pocztowych

Jak się dowiadujemy od dnia 1 września urzędy w Łodzi zaprzestały przyjmowania do przesyłki nieofrankowanych druków, które zwracane zostają nadawcy z pobraniem kosztów odniesienia. To samo dotyczy nieofrankowanych zupełnie lub też częściowo listów. (w)

Teatr i sztuka

TEATR POPULARNY w sali Geyera

W sobotę dnia 6-go września o godz. 8 m. 15 wieczorem Teatr Popularny w Sali Geyera Piotrkowska Nr. 295, wystawia na inaugurację sezonu przepiękny wodewil w 5 aktach F. Szobera z muzyką A. Sonnenfelda

REKLAMA TO POTĘGA

Prezydent Rzeczypospolitej w Łodzi

Będzie w dniu 7 b. m. jedynie na zawodach sportowych

W związku z zapowiedzianym przyjazdem do Łodzi Pana Prezydenta Państwa na niedzielę dn. 7 b. m. zaznacza się, iż Pan Prezydent nie będzie udzielał żadnych posuchów, ani przyjmował petycji.

Natychmiast po zawodach sportowych Pan Prezydent powróci do Warszawy, odprawiany na granicę województwa przez wojewodę Jaszczołta i generała Małachowskiego. (b)

Zaświadczenia dla zwrotu wpisów

W tym roku nie są wymagane

Jak nam komunikuje kuratorjum okręgu szkolnego w roku bieżącym funkcjonariusze państwowi zwolnieni są od obowiązku przedkładania zaświadczeń o braku miejsc w szkołach państwowych przy staraniach o zwrot wpisowego za dzieci tych funkcjonariuszy

Podania o zwrot wpisowego winny być składane na ręce zwierzchników z zaznaczeniem, że dziecko nie uzyskało zwolnienia od

wpisów, że nie otrzymuje całego czy częściowego subsydjum i że nie uczęszcza do szkoły państwowej.

Oprócz tego do podania należy dołączyć zaświadczenie dyrekcji szkoły, że dziecko nie zostało zwolnione z opłaty wpisowej i że nie wykazało stałego zaniedbania w nauce i zachowaniu. (b)

Komunistyczny „Komitet Akcji” pod kluczem

Komuniści chcieli opanować Związek Włókienniczy

Policja polityczna od dawna miała już na oku Antoniego Szkuclarkę, Władysława Daneckiego, Mordkę Zborowskiego, Walentego Solarka, Władysława Fronczaka, Romana Libicija, Zenona Kryńskiego i Adama Staszaka, którzy brali czynny udział w pracach związku młodzieży komunistycznej i partii komunistycznej Polski.

W swoim czasie w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych wyłoniła się opozycja t. zw. „czerwona frakcja” i podczas ostatniego strajku w przemyśle włókienniczym, właśnie ta „frakcja” strajk wywołała wbrew większości członków Okręgowej Komisji Zawodowych.

Okręgowa Komisja postanowiła się pozbyć niewygodnych gości i członkowie „frakcji czerwonej” zostali wydaleni ze związku i utworzyli własny związek który przeniósł się do zw. budowlanego przy ul. Zamenhoffa 17. Do owego związku komitet centralny partii komunistycznej delegował Mordkę Zborowskiego, znanego pod pseud. „Mordka”

Zborowski wspólnie z Daneckim i Szkuclarkiem wszczęli akcję celem wywołania strajków i zaburzeń, oraz przeciągnięcia na stronę

czerwonego związku robotników z większych fabryk włókienniczych. Gdy akcja tego związku zagrażała bezpieczeństwu publicznemu, policja postanowiła zlikwidować związek.

Dowiedziano się o zwołanym zebraniu członków „Komitetu Akcji” i w pewnej chwili policja wkroczyła do lokalu przy ul. Zamenhoffa. Na sali zapanowała konsternacja, na stołach leżały instrukcje partii komunistycznej spisy członków, wezwania do robotników, by obalili istniejący w państwie ustroj społeczny wezwania do popierania Sowietów i td.

Niektóre kartki zapisane były szyfrem i z trudnością zdołano je odczytać, przyczem okazało się że zawierały one adresy i terminy tajnych zebrań, wyznaczonych przez partię komunistyczną.

Całą sprawą zajął się sędzia śledczy, a ponieważ wszyscy ośmiu aresztowanych byli już znani policji politycznej i kilkakrotnie odsiadywali w aresztach kary sędzia śledczy polecił wszystkich członków „Komitetu Akcji” osadzić w więzieniu do czasu rozprawy sądowej która zapowiada się niezwykle sensacyjnie, gdyż odsłoni całą robotę komunistów na terenie Związków Zawodowych Łódzkich. (b)

Na budowę Łodzi podwodnej „ODPOWIEDŹ TREVIRANUSOWI” WYZWANIE DO POJEDYNKU SKŁADKOWEGO

W z związku rzuconą przez nas inicjatywą zbiórki funduszu na budowę Łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi” na prośbę Zw. I. Wojennych otwieramy w piśmie listę składek na ten cel. Przyjmujemy ofiary kancelarja Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi ul. Gdańska Nr. 57 od godz. 9-ej rano do godz. 18-ej Członek Związku Franciszek Pawlak złożył na powyższy cel zł. 20 i wzywa do zio

żenia na tenże cel p., p. płk. dr Więckowski, p. Komisarza P. P. Kurzawińskiego, p. Komisarza P. P. Grzywaka, p. Zygmunta Merkel-Wielozierskiego, p. Ludwika Hipolita Piątkowskiego, p. Mieczysława Kalińskiego p. Bolesława Pawlaka ul. Przędzelniana 85, p. Feliksa Ekielskiego, p. Feliksa Pokoja, p. Romana Kubalaka, p. Edwarda Andrzejaka-radnego m. Łodzi, p. Gertycha Ludwika, p. Stanisława Wilkena, p. Marjana Wysmyka.

DLACZEGO KOMORNICY PRZY OGŁOSZENIACH biorą POREKAWICZNE

Kronika policyjna

W dniu ślubu byłej narzeczonej Zawiedziony w miłości popełnił samobójstwo

W dniu onegdajszym przechodzące przez las w Zofiówce pod Pabjanicami kobiety, za uwałyły wiszące na drzewie zwłoki mężczyzny. Zaalarmowano natychmiast gospodarzy we wsi, którzy po przybyciu, zwłoki samobójcy odcieśli od drzewa. Niestety przybyły lekarz skonstatował już śmierć, a do chodzenie policyjne ustaliło, iż samobójcą jest 24-letni mieszkaniec wsi Zofiówka Józef Marciniak.

Przyczyną samobójstwa, był fakt zerwania z narzeczoną, która w bardzo krótkim czasie poznała innego młodzieńca i w ubiegłą niedzielę wzięła z nim ślub. (w)

PRZEZ RADJO

S O B O T A

dn. 6. 9. 30.

- 11.58 Sygnał czasu. Hejnał z Wieży Mariackiej i konert gramofonowy.
- 13.00 Komunikat meteorologiczny
- 15.15 Komunikat gospodarczy
- 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.35 „Skrzynka pocztowa"
- 17.00 Program dla dzieci. Słuchowisko p. t. „Krasnoludek Sierpień"
- 17.30 Koncert
- 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie
- 19.20 Płyty gramofonowe
- 19.30 Feljton p. t. „Samochodem i samolotem przez Belgię" inż. E. Porębski
- 19.45 Centr. Tow. Organizacji i Kolek Rolniczych do swych członków i rolników
- 20.00 Frasowy Dziennik Radiowy
- 20.15 Konert wieczorny Muzyka lekka
- 22.00 Feljton p. t. „Premjera w teatrze" p. M. Maszyński.
- 23.00 Muzyka taneczna i salonowa z dancingu „Polonia — Palace — Hotel."

GIEŁDY.

Warszawa 4-go września.

Waluty: Dolar Stan. Zjednoczonych 8,89
Dewizy: Bukareszt 5 32 Holandia 359,03
Londyn 43 37 i pół Nowy Jork 8,904 Nowy Jork (kabel) 8,914 Paryż 35,05 i pół Gdańsk 173,48 Praga 26,44 Szwajcaria 173,23 Włochy 46,68 Wiedeń 125,95

Obroty dewizami średnie, tendencja niejednolita Dolar w obrotach prywatnych 8,8915 rubel złoty 4,65 rubel srebrny 1,80 100 kopiejek bilonu srebrnego 0,80 gram czystego złota 5,9244 W obrotach międzybankowych Berlin 212 72

Papiery procentowe: 5 proc. państw. poż. prem. dolarowa 59,50 5 proc. poż. kon. 55 50 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajowego 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00 (zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00 (zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25 (w proc.) 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 57,00 5 proc. L. Z. Warszawy 59,25 8 proc. L. Z. Warszawy 75,15 8 proc. L. Z. m. Łodzi 70,25 8 proc. L. Z. Kalisza 66,75 8 proc. L. Z. Częstochowy 67,00

Akcje: Bank Polski 167,75 — 167,50
Częstocice 36,00 Lilpop 25,50



**Nieście pomoc
najbiedniejszym**



200 tys. kosztować będzie nasze miasto Przeprowadzenie wyborów

Jak się dowiadujemy, koszt wyborów do sejmiku i senatu wynoszący będą około 200 tysięcy złotych.

Na sumę tę złożą się w pierwszym rzędzie wynagrodzenia za sporządzenie list wyborców, koszty urn do głosowania, druków, materiałów piśmiennych, ogłoszeń i plakatów, oraz honorarium członków komisji.

Suma taka figuruje w budżecie miejskim, przeznaczona na wybory do rady miejskiej, a narazie wykorzystana będzie na wybory do sejmiku, a następnie rada miasta wstawi nową pozycję do budżetu.

ZA CHLEBEM

4339 Łodzian wyemigrowało zagranicę do dnia 1 lipca r. b.

Ciężki kryzys, jaki przeżywa przemysł włókienniczy w Łodzi, spowodował, że Łodzianie, rekrutujący się z warstw robotniczych w poszukiwaniu chleba opuszczali Łódź, udając się do Francji i Belgji, a nawet za Ocean.

Jak się dowiadujemy do czerwca r. b., po cząwszy od lipca r. 1929 ogółem wyemigrowało z Łodzi 4339 osób, z czego przypada na emigrację europejską 3918 osób, na poza europejską 421.

Jeśli chodzi o zawód wyjeżdżających, to

z ogólnej powyżej podanej liczby wyjechało rolników 624, górników 3, przemysłowców (przeważnie do Rumunji) 217, handlowców, biurowość, bankowość — 21, wolne zawody — 3, służba domowa — 12, bez jakiegokolwiek zawodu 2147, niewiadomego zawodu 41 osób. Część osób, która w swoim czasie wyemigrowała do Rumunji, przeważnie kwalifikowani tkacze z powodu panującego i tam w tym przemyśle kryzysu, zmierzających było powrócić do Łodzi.

Czy strajk w przemyśle włókienniczym?

Dziś ukaza się odezwy wzywające do strajku

Od dłuższego już czasu pomiędzy związkami zawodowymi a organizacjami przemysłowców toczyły się pertraktacje na tle obniżenia płac w tymże przemyśle. Konferencje, jakie przedstawiciele związków zawodowych i przemysłowców odbyli u inspektora pracy inż. Wojtkiewicza nie doprowadziły do zdecydowanego porozumienia.

W związku z tem w dniu wczorajszym

w późnych godzinach wieczorowych odbyło się w Kartelu Z.Z.P. przy ulicy Gdańskiej ogólne zebranie delegatów fabrycznych, na którym zapadła decyzja wywołania strajku. W tym celu zrehabilitowana została odezwa do robotników włókienniczych i pokrewnych zawodów, wzywająca do przygotowania się do strajku, termin którego zostanie ustalony w trzech najbliższych dniach.

Kres nieuczciwej konkurencji

Ustawa weszła w życie w dniu 20 sierpnia

W dniu 20 sierpnia r. b. weszła w życie ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Ustawa ta kładzie wreszcie kres różnym podejrzanym machinacjom nieuczciwych kupców, którzy dotychczas korzystając z tajemnic innych firm mogli podrabiany towar względnie przedmioty sprzedawać po cenie tańszej.

Ustawa przewiduje, że przedsiębiorca pierwszy ma prawo żądania, aby inny przedsiębiorca nie wdzierał się w jego klientów

przez jakiegokolwiek czynności, które mogą wolać mylnie mniemanie u konsumenta, że warty te pochodzą z pierwszej ręki, prócz tego w ustawie powiedziane jest, iż ci którzy dowiedzą się w sposób niezgodny z prawem o tajemnicach drugiego przedsiębiorstwa skorzystają z tych tajemnic w celach konkurencyjnych, będą karani grzywną do 12 tysięcy złotych lub 6 tygodniami aresztu względnie w pewnych wypadkach obu karami łącznie.

ILE PŁACIĆ ZA OTWARCIE BRAMY

Kaksa dotychczas nie została zmieniona

Na skutek pogłosek, jakie ukazały się w prasie w sprawie opłaty za otwieranie bramy w nocy przez dozorców domowych, która to miała wynosić groszy 50 jednorazowo, Zarządy Związków Dozorców Domowych na terenie m. Łodzi, oświadczają, że nie jest to żądaniem, ani też nie jest obowiązującą opłatą, tylko wnioskiem ze strony członków Związków.

Jednakże Zarządy Związków wchodzą

w katastrofalne położenie społeczeństwa. mierzają omawianą sprawę uzgodnić i ustalić stosowną opłatę za otwieranie bram. miarodajnymi czynnikami, celem uregulowania raz na zawsze omawianej kwestji. Względem na wynikające z tego tytułu nieporozumienia między stronami zainteresowanymi, oraz o zdemontowanie omawianej sprawy w prasie.

Osoby karane za przestępstwa i „upadli” Nie mogą głosować do izb parlamentarnych

W dniu wczorajszym Urząd Siedzący rozpoczął prace nad dostarczeniem spisu osób, które w myśl ustawy o ordynacji wyborczej, nie posiadają prawa wybierania. Prawa głosowania pozbawieni są obywatele, którzy ukarani zostali więzieniem za cały szereg przestępstw, w których wyrok sądu orzekł pozbawienie praw prócz kary więzienia.

Pozatem pozbawieni są prawa głosowania osoby karane za przestępstwa, polegające na lichwiarskim wyzysku, oraz za przestępstwa przewidziane w ustawie z dnia 20 lutego 1920 r. w przedmiocie kar za pogwałcenie przepisów, dotyczących powszechnego

obowiązku służby wojskowej.

Spisy tych osób przedstawione będą magistratowi celem niewciągnięcia ich na listy wyborców.

Ustawa o ordynacji wyborczej przewiduje również pozbawienie prawa głosowania całkowicie lub częściowo pozbawionym własności, oraz upadłym dłużnikom w czasie trwania upadłości.

Sąd handlowy sporządzi listę osób, którzy mają ogłoszoną upadłość i osoby te nie będą miały prawa głosowania do sejmu i senatu. (5)

Kabel Łódź - Warszawa

Zostanie uruchomiony dopiero w końcu września

W dniu wczorajszym zostały zakończone wszelkie prace na terenie Łodzi — dookoła wielkiego kabla telefonicznego

Łódź — Warszawa

Nowa międzynarodowa centrala została całkowicie zainstalowana tak, że w każdej chwili może być oddana do użytku publiczności.

O ile jednak w najbliższym czasie kabel telefoniczny Łódź — Warszawa nie zostanie uruchomiony — to jednak nie będzie w miejscowych władz, dotąd bowiem w War-

szawie nie zakończono jeszcze wszystkich prac, których wykonanie zabierze jeszcze sporo czasu.

To samo dotyczy niektórych miast leżących na szlaku Łódź — Warszawa, które będą biec będzie kabel — gdzie czynione są pewne poprawki i uzupełnienia.

Jak słychać w Warszawie roboty te za kończą dopiero w połowie bieżącego miesiąca — tak, że uruchomienia kabla należy się spodziewać dopiero w końcu września.

Przepisy o ruchu ulicznym Będą ściśle przestrzegane

Łódzki Starosta Grodzki stwierdziwszy, iż przepisy o ruchu ulicznym przez publiczność nie są należycie przestrzegane, zarządził, aby organa policyjne niestosujących się do tych przepisów, jak przechodzenie przez jezdnię nie najkrótszą (należy przechodzić pod kątem prostym), schodzenie na jezdnię przy przystankach tramwajowych przed przybyciem tramwajów, spacerowanie po jezdni a zwłaszcza pozostawianie dzieci małoletnich bez opieki, pociągały bezwzględnie do odpowiedzialności karnej. W każdym poszczególnym wypadku walęsania się dziecka na jezdni organa policyjne ustalać będą nazwiska rodziców w celu pociągnięcia ich do surowej odpowiedzialności karnej

—:000:—

**Popierajcie
wyroby krajowe**

DENTOLAN

PASTA PROSZEK ELIKSIR

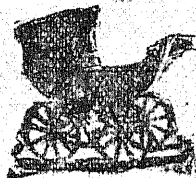
Na bieżący sezon budowlany:

- CEMENT** wszelkich marek
- WAPNO** z różnych wapienników,
- ZELAZO** konstrukcyjne i handl.,
- BLACHY** żelazne, dachowe i inne
- BLACHY** ocynkowane i cynkowe
- BELKI** żelazne (tregry)
- KORYTKA** żelazne
- GWOZDZIE** budowlane i handlowe,
- TEKTURĘ** smołową,
- SMOLE** do smarowania dachów
- oraz wszelkie artykuły budowlane
- POLECA** ze składu i wagonowo

„ELIBOR”

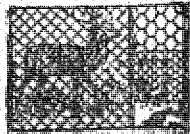
Sp. Akc. Handl. - Przemysł.

L. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi
Kilińskiego 70 Tel. 204-94



Wielki wybór **łóżek** metalowych, **wózków** dziecięcych krajowych i zagranicznych wysymczone amerykańskie, materace wyścislane oraz materace sprężyste nowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary nabyć można najtaniej w najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

DOBROPOL
ŁÓDŹ, Piotrkowska 73
(w podwórzu) tel. 158-81



BRUCIANE Parkany, Placilon, i, Tkaniny. Gazy między do fi trów. „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

RUDOLF JUNG
Łódź, Wólczańska Nr. 151
Telefon 123-97

Dr. Feliks SKUSIEWICZ
ANBRZKA 11
Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęcia 9.00—11 rano
15—7.00 po poł.

UCZELNIA PRAKTYCZNEJ HANDLOWOŚCI

PAWEŁ KIN, KAROLA 8
III piętro

Rozpoczęcie nowych kursów:

- | | |
|----------------------|---------------------|
| Księgowości | Stenografji |
| Korespondencji | Pisania na maszynie |
| Arytmetyki handlowej | Języków |

KAROL FOLKIERSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

Al. Kościuszki 3, I p.

Tel. 102-15 Cd 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budowlane, nadzór techniczny, żelbetniactwo

Plany przyłączeń do sieci kanalizacyjnych

Porada prawno-administr. w sprawach technicznych

Szkló

okienne, ornamentowe

szklenie budowli po cenach niżej

konkurs J. OLEJNICZAK

cyjnych GŁÓWNA Nr 14

UWAGA! Szkló inspektowe w wielkim wyborze

Na bieżący sezon budowlany:

PLACE budowlane

różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej, Kraszewskiego i nowozałożonych, na dogodnych warunkach

do sprzedania

Wiadomość **Kilińskiego 96** mieszk. 10 front, parter, lub na miejscu ul.: **Dąbrowska 30/32** u p. **Jana Pilla**

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881. —; Ewangelicka 22 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty
z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

B. RUSSKA

DŁUGOLETNI NAUCZYCIELKA

Udziela lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji

Udziela również lekcji pisania na maszynach różnych najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografji.

Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 89 m. 8 front (obok poczty)

Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw w oraz wszelkiego rodzaju kontrole

Adres: ul. ANDRZEJA 33 m. 10.

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

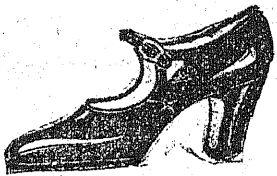
osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materiałów krajowych i zagranicznych **PO CENACH ZNIŻONYCH.**

Dla stowarzyszeń dogodne warunki



KOMUNIKAT.

W dniu 3 b. m.

została otwarta

APTEKA

Magistra

A. Piotrowskiego

przy ul.

Pomorskiej 91,

róg Magistrackiej

1382—3

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d

Posady i prace

POTRZEBNA służąca do kuchni Piotrkowska 118 Kawiarnia 1384—1

Dr. St. Bibergal

Moniuszki 11 Tel. 62-22 Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w

GORSETY, NOWE MODELE

PASY BRZUSZNE, lecznicze, praktyczne i po połogowe, biodrowe, poszczepiające gumowe, oraz guma kombinowane itp.

BIUSTONOSZE STANICZKI różnych fasonów

POLECA: gotowe i na obstatunek POLECA

„MARTA” PIOTKOWSKA 10 FRONT II PIĘTRO

—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. —

JUŻ CZAS MUNDURK

zaopatrzyć się w prze pisowe dla wszystkich szkół

zamówienia przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów na żądanie wykonywam w przeciągu 24 godzin

M. MIGDAŁ, GDANSKA Tel. 108-30

Wykonanie solidne! Ceny przystępne

GLUCHOTA

uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępienie słuch, szum cieknięcia uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnie pouczającej broszury. Adres: EUFONJA Liszki — k. Krakowa 1268

SKLEP

KAZIMIERZ Zielonko

Al. KOSCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

UWAGA! UWAGA

Państwowi urzędnicy - czki Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, kołdry, chodniki, dywany, torby, parasole ki, białe towary i galanterijne poleca firma

„KREDYT” Nawrot 15 1 p

„SZEWCY

Najtaniej nabyć można skórę w każdej ilości

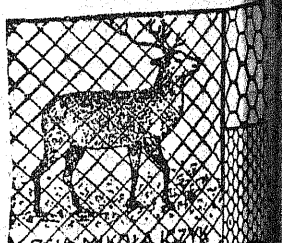
W Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 20

Tel. 158-98

Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek i innych na wódek



DRUCIAN OGRODZENIE

Plecionki Tkaniny, miedz, do filtrów, do robót betonowych

— WYRABIA I POLECA

Mateusz M. Kojala

ŁÓDŹ, Kilińskiego 10

Telefon 191-85

Gimnazjum Żeńskie

Z. PĘTKOWSKIEJ i W. MACINSKIEJ

ul. Wólczańska Nr. 55,

Rozpoczęcie roku szkolnego nabożeństwem w kaplicy gimnazjalnej — 3 września o godz. 10 rano Egzamininy wstępne — 5 września. Zapisy od 21 sierpnia. 205

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łam. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za nowe wychodzenie ogłoszeń adm'n. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawieszenia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski

W łoczn T. Czajewskiego

Redaktor odp. J. Grzegorzewska